

# Zakończono konferencję ws. Syrii. Co postanowiono?

1 listopada 2015

W Wiedniu odbyły się dwudniowe rozmowy w sprawie uregulowania konfliktu w Syrii. W spotkaniu wzięli udział szefowie dyplomacji z prawie 20 państw, w tym z Rosji, USA, Francji, UE, Niemiec, Arabii Saudyjskiej, Turcji, Egiptu oraz Iranu. Uczestnicy negocjacji zgodzili się co do jego dyplomatycznego rozwiązania w drodze procesu pokojowego pod egidą ONZ. Nie ma porozumienia ws. przyszłości Baszara al-Assada. Zgodnie z przyjętym dziewięciopunktowym komunikatem końcowym Syria powinna być zachowana jako niepodległe, świeckie, integralne państwo. O losie kraju powinni zdecydować sami Syryjczycy: władze i opozycja sformują wspólny rząd, zatwierdzą konstytucję i przeprowadzą wolne wybory. Strony nie porozumiały się w sprawie przyszłości Baszara al-Assada.[SN]

Uzgodniono, że Syria powinna być niepodległym, świeckim, integralnym państwem, a instytucje państwowe zachować nietykalność. Prawa Syryjczyków powinny być chronione niezależnie od ich przynależności etnicznej lub religijnej. Strony zgodziły się, że należy zwiększyć wysiłki dyplomatyczne w celu zakończenia konfliktu zbrojnego i razem z ONZ przeanalizować możliwości osiągnięcia i wdrożenia rozejmu równoległe ze wznowieniem procesu politycznego. Rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow wyjaśnił, że warunki zawieszenia broni omówiono w sposób ogólny. Rozmowy będą kontynuowane w przedstawicielami ONZ. Jak dodał minister, ustalono jedynie, że nie będzie ono dotyczyło grup terrorystycznych i walki z nimi.[SN]

Oddzielny punkt komunikatu końcowego poświęcono sytuacji humanitarnej w Syrii. Uczestnicy rozmów zgodzili się zwiększyć pomoc dla przesiedleńców wewnętrznych i syryjskich uchodźców oraz przyjmujących ich państw. Zażądali również, aby

organizacje humanitarne mogły działać na terytorium całej Syrii.[SN]

W ramach procesu politycznego rząd i opozycja, pod egidą ONZ, mają rozpocząć negocjację, które doprowadzą w Syrii do powołania wiarygodnego, otwartego rządu bez podziałów religijno-etnicznych, a potem do uchwalenia nowej konstytucji i zorganizowania wolnych wyborów, w których wezmą udział wszyscy Syryjczycy, w tym mieszkający poza granicami kraju. Stronom nie udało się jednak porozumieć w sprawie przyszłości al- Assada. Niektórzy uczestnicy rozmów domagają się jego odejścia, inni uważają, że powinni o tym zdecydować Syryjczycy. „Nie mówiłem, że al-Assad powinien odejść lub zostać. Mówiłem, że o losie al-Assada powinni zdecydować Syryjczycy. Jak i o wszystkim innym, co dotyczy dalszego rozwoju syryjskiego państwa” – podkreślił Ławrow. Rosyjski minister wskazał również na rozdrobnienie syryjskiej opozycji. Natomiast specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ do spraw Syrii Staffan de Mistura wezwał kraje, które mają wpływ na syryjskie władze i opozycje, by przekonały ich do rozpoczęcia dialogu.[SN]

Porozumiano się też co do konieczności walki z Państwem Islamskim i innymi grupami ekstremistycznymi. Mowa jest o ugrupowaniach, które Rada Bezpieczeństwa ONZ lub uczestnicy rozmów uznali za terrorystyczne. Sekretarz stanu USA John Kerry zaznaczył, że „Państwu Islamskiemu i innym organizacjom terrorystycznym nie można pozwolić na połączenie sił i rządzenie Syrią”. „Chcemy położyć kres tej sytuacji i nie dopuścić, by terroryści przejęli władzę w tym kraju. Mamy wspólnego wroga i musimy zrobić tak, by ten wróg nie mógł przejąć władzy ani w Syrii, ani w żadnym innym państwie” – zgodził się z nim Ławrow. Jak zaznaczył rosyjski minister, Moskwa opowiada się za walką z terroryzmem w zgodzie z prawem międzynarodowym. Operacje muszą być uzgadniane w władzami kraju, gdzie są przeprowadzane, lub z Radą Bezpieczeństwa ONZ. Rosja już walczy z bojownikami z Państwa Islamskiego na

wniosek syryjskiego rządu.[SN]

Kerry potwierdził w Wiedniu, że Waszyngton zamierza „zintensyfikować kampanię wojskową oraz podjąć kroki dyplomatyczne, by rozwiązać konflikt”. „Dlatego dziś prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama podjął decyzję o rozszerzeniu operacji. Wyślemy niewielki kontyngent na północ Syrii” – powiedział. Biały Dom w piątek potwierdził, że wyśle do 50 żołnierzy sił specjalnych do Syrii. Zadanie tych wojskowych będzie ograniczało się do „doradztwa i pomocy” lokalnym siłom w walce z Państwem Islamskim. Zdaniem Ławrowa ta decyzja powoduje, że kwestia współpracy rosyjskich i amerykańskich wojskowych staje się jeszcze bardziej aktualna. Tymczasem rzecznik Białego Domu Josh Earnest podkreślił, że amerykańscy wojskowi nie będą koordynować swoich działań z Rosją. Przypomniał, że resorty obronne obu państw przeprowadzają konsultacje, by uniknąć konfliktów w Syrii.[SN]

Prezydent USA Barack Obama podjął w piątek decyzję wysłania do 50 żołnierzy sił specjalnych do Syrii. Zadanie tych wojskowych będzie ograniczało się do „doradztwa i pomocy” lokalnym siłom w walce z Państwem Islamskim. Rzecznik Białego Domu Josh Earnest podkreślił, że amerykańscy wojskowi nie będą koordynować swoich działań z Rosją. Przypomniał, że resorty obronne obu państw przeprowadzają konsultacje, by uniknąć konfliktów w Syrii. Szef Pentagonu Ashton Carter oświadczył, że decyzję o wysłaniu do Syrii żołnierzy sił specjalnych podjęto w ramach strategii wspierania lokalnych sił w walce z ISIL. „Nasza rola i strategia polega na wsparciu lokalnych sił. Czy oznacza to, że siły USA znajdą się w ogniu konfliktu? Bez wątplenia tak, nie ma co do tego wątpliwości” – powiedział Carter dziennikarzom w samolocie lecącym do Fairbanks na Alasce. Rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa skomentowała oświadczenie odnośnie wysłania do Syrii amerykańskich żołnierzy. „Miesiąc po tym, jak amerykańscy koledzy straszili świat i nas „drugim Afganistanem w wykonaniu Rosji”? Dobrze, zapomnijmy! Nie zapomnimy, ale nie będziemy

wspominać o tym. Nie tracę nadziei, że po tym kroku, po wysłaniu tam swoich chłopców, amerykańscy koledzy zaprzestaną propagandy oraz będą koordynować (działania) przez kanały wojskowe” – napisała Zachorowa na „Facebooku”. „W każdym razie byłoby to naprawdę odpowiedzialne”.[SN]

Po raz pierwszy od 22 października Stany Zjednoczone i ich sojusznicy przeprowadzili siedem nalotów na pozycje bojowników z ugrupowania terrorystycznego Państwo Islamskie w Syrii – podano w raporcie Centralnego Dowództwa USA. Podczas operacji zlikwidowano sztab, jednostki taktyczne Państwa Islamskiego i punkt zbiórki ropy naftowej w pobliżu miast Ar-Rakka i Dajr az-Zaur. Zniszczono pompy naftowe i żurawia. Częstotliwość ataków powietrznych w Iraku nie zmieniła się i wynosi około 14 nalotów dziennie.[SN]

Stany Zjednoczone wydziela kolejne około 100 milionów dolarów na pomoc syryjskiej opozycji. W sumie od 2012 roku wyniosła ona 500 milionów dolarów – poinformował w sobotę Departament Stanu USA. Pieniądze zostaną przeznaczone na cele pokojowe, m.in. wsparcie lokalnych władz, służb reagowania kryzysowego, budowę szkół, przywrócenie dostaw energii elektrycznej i wody oraz na wsparcie mediów i społeczeństwa obywatelskiego.[SN]

„Irak na razie nie zastanawiał się nad tym, czy prosić Rosję o pomoc w nalotach na pozycje terrorystów z ugrupowania Państwo Islamskie, którzy zajęli znaczną część terytorium kraju” – oświadczył w sobotę iracki minister obrony Khaled al-Obeidi. Dodał, że Bagdad przyjmie każdą pomoc, jeśli nie będą jej towarzyszyły wstępne warunki.[SN]

House Homeland Security Committee – komisja kongresowa zajmująca się sprawami bezpieczeństwa – uważa, że terroryści rosną w siłę, głównie dzięki ISIL. Komisja wysłuchiwała opinii ekspertów z powołanego po zamachach z 11 września Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego (Department of Homeland Security, DHS), FBI oraz Narodowego Centrum Zwalczania Terroryzmu (National Counterterrorism Center, NCTC). Poruszono

najbardziej palące obecnie kwestie, takie jak zagrożenie ze strony ISIL i innych grup terrorystycznych, działania Rosji i Iranu w Syrii, wpływ kryzysu imigracyjnego w Europie na bezpieczeństwo USA, terroryzm w Ameryce oraz terroryzm w Internecie. Szef komisji Michael McCaul uważa, że przyszły rok może być przełomowy jeśli chodzi o liczbę ataków. W USA już widać tą tendencję: w 2015 roku było najwięcej ataków przeprowadzonych przez amerykańskich terrorystów. Rekrutują oni nowych członków online, działając w mediach społecznościowych, gdzie wysyłają wiadomość: „przybądź lub zabijaj”. Oznacza to, że młodzi terroryści mają przyjechać do „kalifatu” albo zabijać niewiernych tam, gdzie akurat się znajdują. Działania w Internecie są bardzo skuteczne, skoro FBI odnotowało w tym roku tyle spraw związanych z terroryzmem, że musiało odwołać funkcjonariuszy z pracy nad sprawami kryminalnymi. Dyrektor FBI James B. Comey powiedział, że w tym roku liczba obywateli amerykańskich, którzy pojechali do Syrii walczyć po stronie ISIL, nieco się zmniejszyła, toteż terroryści spoza kraju wciąż pozostają największym zagrożeniem. Przewodniczący DHS Jeh Johnson obawia się, że islamscy terroryści mogą wysyłać swoich agentów na Zachód lokując ich wśród uchodźców. Szef FBI również widzi tu zagrożenie, tym bardziej, że jego zdaniem nie da się do końca skontrolować danych imigrantów. Członkowie komisji doszli do wniosku, że Stany Zjednoczone będą musiały opracować szerszą strategię walki z terroryzmem.[E]

Organizacja Lekarze Bez Granic (MSF) alarmuje, że od 30 września, odkąd Rosja rozpoczęła swoją interwencję w Syrii, celem ataków lotniczych stało się 12 szpitali, z czego połowa prowadzona MSF. W wyniku bombardowań zginęło 35 pacjentów oraz pracowników medycznych w prowincjach Hama, Aleppo i Idlib. W Hamie rannych w wyniku nalotów zostało 72 pacjentów mobilnego szpitala MSF na południu prowincji. Lekarze Bez Granic podejrzewają, że naloty są dziełem Rosjan, którzy dysponują mało precyzyjnymi bombami, bądź też zbrojnej opozycji walczącej z siłami Baszara al-Assada, pod kontrolą której

znajdują się wymienione rejony. Rosja wysłała do Syrii w sumie 34 samoloty bojowe oraz 21 helikopterów. Rosyjskie lotnictwo potrafi dokonać nawet setki ataków w ciągu dnia, podczas gdy Amerykanie ograniczają się do 5-6 dziennie. Według ONZ w ciągu ostatnich 3 tygodni z tego powodu swoje domy opuściło już 120 tys. mieszkańców Aleppo, Hama i Adlibu. Dołączyli oni do fali uchodźców, usiłujących dotrzeć do krajów Unii Europejskiej.[S]

Autorstwo: Sputnik [SN], GB [E], WK [S]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com) [SN], [Euroislam.pl](http://Euroislam.pl) [E], [Strajk.eu](http://Strajk.eu) [S]

Kompilacja 7 wiadomości: WolneMedia.net